

DRODZY RODZICE, czy wiecie, że...

***dzieci, które śpiewają
lepiej się rozwijają?***



Mają rację ci, którzy twierdzą, że śpiew umuzykalnia dzieci. Mylą się jednak bardzo ci, którzy uważają, że na tym aspekcie rozwoju funkcje śpiewu się kończą. Wielu badaczy, naukowców, nauczycieli i wychowawców podkreśla szczególne znaczenie śpiewu w rozwoju człowieka. Dlatego pragnę dać pod rozwagę różne dziedziny życia, na które oddziałuje to artystyczne wyrażenie siebie.

Wpływ śpiewu można rozdzielić na dwa sposoby: oddziaływanie bezpośrednie i pośrednie. Do wpływu bezpośredniego zaliczymy te aspekty, które zachodzą w ciele, czy też w psychice człowieka bezpośrednio pod wpływem śpiewania. Do wpływu pośredniego natomiast zaliczymy te aspekty, które zaistnieją pod wpływem nastroju powstałego na skutek muzykowania głosem. Innym podziałem, wynikającym również z powyższego, będzie wpływ na rozwój fizyczny oraz równocześnie zachodzący rozwój psychiczno-emocjonalny. Znamienny tutaj jest fakt, że niezależnie od kierunku rozpatrywania śpiew równocześnie wpływa na różne aspekty naszej osobowości i niezależnie od wieku wytwarza energię będącą motorem rozwoju emocjonalnego i psychofizycznego. Zatem śpiew równocześnie wpływa na różne kategorie ludzkiego rozwoju.

Rozważając rozwój fizyczny dzieci zauważamy, że pod wpływem śpiewu rozwijają się i usprawniają układy oddechowy, krążenia, trawienny i nerwowy, co ma dalsze konsekwencje w mechanizmach funkcji życiowych związanych z muskulaturą ciała. Dzieci zwykle w sposób naturalny łączą śpiew z ruchem podkreślając rytm zawarty w piosence. Skłonność ta, dobrze wykorzystana przez mądrego rodzica, czy wychowawcę, prowadzi do usprawnienia ciała i kształtowania prawidłowej postawy.

Osobnym rozdziałem jest **wpływ śpiewu na rozwój mowy**, bowiem bogactwo oddziaływania na tę sferę jest ogromne. Przede wszystkim śpiew dorosłych uatrakcyjnia tę formę komunikacji zachęcając do prób. Ponadto w atrakcyjny sposób rozszerza słownictwo i możliwości wyrazowe. Sam rytm piosenki ponadto stymuluje rozwój mowy sięgając do naturalnych potrzeb dziecka związanych z rytmem fizjologicznym organizmu oraz tym, co było najbliższe dziecku u początków jego życia, jeszcze w łonie matki, skojarzone z tym, co bezpieczne i znajome.

W przypadku psychiki zauważamy wyraźny wpływ na rozładowanie emocji, poprawę nastroju, budowanie poczucia bezpieczeństwa i odwagi w wyrażaniu siebie. Dzieci, które śpiewają są pogodne, spokojniejsze i odważniejsze. Śpiew ponadto wspomaga uwagę (koncentrację), pamięć i wyobraźnię kształtując równocześnie potrzeby wyższego rzędu związane z potrzebami kulturowymi.

Uwrażliwienie na jakość wydobywanego dźwięku zapobiega chorobom krtańowym i występowaniu guzków, które mogą wystąpić w przypadku posługiwania się krzykiem. Równocześnie kształtuje kulturę wyrażania myśli i porozumienia międzyludzkiego. Jest to również doskonały środek na wszelkie napięcia psychiczne, lęki i niepokoje oraz agresję. Śpiew powoduje rozładowanie nagromadzonych emocji, zarówno tych przyjemnych, jak i nieprzyjemnych, dzięki czemu łatwiej dziecku utrzymać harmonię i równowagę emocjonalną. Oczywiście nie jest łatwo namówić dziecko „kipiące złością” do wspólnego śpiewu, ale warto próbować, bo efekty są niezwykle.

Pragnę tu podkreślić niezwykłą rolę kołysanek, które śpiewane z dzieckiem przed snem rozluźniają ciało niwelując napięcia, łagodzą skutki różnych doznań z całego dnia i pogłębiają związek emocjonalny dziecka z rodzicem. Nie tylko z rodzicem budujemy lepsze związki dzięki wspólnemu śpiewaniu. Podobnie się dzieje w grupie dzieci, które często razem śpiewają. W takich grupach obserwuje się większą

zgodność charakterów, mniej kłótni i bójek, lepszą współpracę również w innych dziedzinach, a także pogodniejszy nastrój członków grupy.

Tak rozważając powyższy temat sentymentalnie przypomniały mi się słowa poety Cypriana Kamila Norwida:

*„(...) Tam idź, gdzie słyszysz śpiew,
Tam ludzie serca mają,
Źli ludzie wierzaj mi
Nigdy nie śpiewają...”*

LOGOPEDA
Wanda Matusiak